

## **Krok pierwszy – samodzielność**

Uczcie dziecko samodzielności – będzie pewne siebie. Jeśli będzie potrafiło samo jeść, ubrać się, skorzystać z toalety, odważyć się o coś zapytać, to będzie też wierzyło, że sobie poradzi. Dlatego w domu warto codziennie trenować samodzielność malucha.

## **Krok drugi – pochwały**

Nic tak nie zachęca do działania jak pochwała. Dzieci potrzebują pochwał – dzięki nim rozwijają się i stają się pewniejsze. Unikajcie jednak pochwał ogólnikowych typu „super”, „świetnie”. Jeśli chwalicie rysunek, powiedzcie: „Widzę tu dom, psa i kota. Bardzo ładnie wszystko narysowałeś”. Dziecko wtedy wie, że dorosły był uważny i pochwalił to, co rzeczywiście widział. Pochwały sprawiają, że dziecko ma ochotę się starać.

## **Krok trzeci - rozmowy**

Małe dzieci to gaduły, chętnie o wszystkim opowiedzą, ale trzeba traktować je poważnie, słuchać i rozmawiać z nimi. Jeśli rozmawiając z dzieckiem jednocześnie odbieracie telefony, robicie zakupy, dziecko uzna, że nie jest słuchane i przestanie opowiadać. Dlatego słuchajcie uważnie, zadawajcie pytania, a dowiecie się niemal wszystkiego.

## **Krok czwarty – wsparcie**

Dziecko w nowym środowisku czuje się nieswojo, to dla niego trudna sytuacja. Warto go wzmacniać słowami „Poradzisz sobie”, „Jesteś już duży”. Nie tylko przed pierwszym dniem, ale jeszcze po miesiącu czy dwóch trzeba je dziecku powtarzać, bo ono rozumie je w ten sposób „Rodzice we mnie wierzą. Są pewni, że sobie poradzę”. Ale trzeba też co jakiś czas przypominać „Jeśli nie będzie ci się tam podobało, powiedz o tym. Jesteśmy po to by ci pomóc”. I dziecko będzie wiedziało „Mogę przyjść i powiedzieć co myślę. Jeśli będę miał kłopoty, na pewno mi pomogą”.

## **Krok piąty - współpraca**

W przedszkolu na dzieckiem będą czuwały osoby z wykształceniem pedagogicznym, z doświadczeniem zawodowym. Dlatego warto z nimi jak najczęściej rozmawiać. Wymiana informacji z nauczycielką, może odkryć nowe prawdy o dziecku, a także uwrażliwić na pewne jego cechy. Rozmawiajcie z pracownikami przedszkola jak najczęściej i informujcie o każdym problemie, bo to ułatwia im pracę z maluchem.

### **Rodzice nie powinni:**

- Straszyć dziecka przedszkolem
- Posyłać do przedszkola dziecka, które nigdy dotąd nie zostawało bez mamy – taki początek skazany jest z góry na niepowodzenie
- Zaglądać po pożegnaniu do sali, by sprawdzić czy dziecko się bawi. Jeśli dziecko to zauważy, resztę dnia spędzi przy drzwiach, bo skoro mama zajrzała raz, to może zrobić to ponownie.
- Dzwonić do przedszkola z pytaniem jak sobie radzi dziecko. Zwykle jest tak, że rodzice niepokoją się bardziej niż ich dzieci. Dziecko po 10 – 15 minutach rozgląda się wokół i zaczyna bawić, za to zdenerwowana mama dzwoni do przedszkola, by upewnić się, że wszystko jest w porządku. Każdy telefon to konieczność wyjścia z sali nauczycielki!
- Okazywać dzieciom własnych rozterek zostawiając je w przedszkolu, ponieważ w ten sposób przekazują im swoje obawy i lęki.
- Obiecywać dziecku rzeczy nieprawdziwych, bo będzie cierpiało jeszcze bardziej, jak np. zaparkuję samochód i zaraz wracam.

### **Ostatnie wskazówki dla rodziców:**

- Postaraj się, aby chodzenie dziecka do przedszkola stało się rutyną do momentu, aż zaadaptuje się ono w nowym miejscu: wykonuj te same przygotowania, zawoź je do przedszkola o tej samej porze, odbieraj punktualnie
- Żegnaj się w sposób wylewny, ale krótko, i mów dziecku „do zobaczenia” z uśmiechem na ustach.
- Kiedy przychodzisz do przedszkola, nie skupiaj uwagi nauczycielki na swojej osobie; powiedz jej, o co chodzi w sposób rzeczowy: choroby dziecka, zmiany w grafiku...
- Upewnij się, że Twoje dziecko ma pod ręką swój przedmiot przywiązania, jeśli go potrzebuje: pluszak, kocyk...